Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
9 maja 1943
Nr. 556
Cena w Wilnie 5 fen.

Ataki sowieckie na przyczółek mostowy Kubań odparte

Zniszczono 30 czołgów i 99 samolotów bolszewickich. — Zatopiono 13 dalszych okrętów o pojemności 74.000 TRB.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 8 maja.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Wczoraj nieprzyjaciel rozszerzył swoje ataki na dalsze odcinki przyczółka mostowego Kubań. W gwałtownych walkach wręcz i przez pomyślne przeciwataki nieprzyjaciela odrzucono. przy czym wzięto jeńców i zniszczono 30 czołgów.

Nad środkowym Dońcem, na południe od Orła i na zachód od Wielkich Łuk odbywały się wczoraj ożywione miejscowe, pomyślne dla nas walki.

Myśliwce i artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych zniszczyły 99 samolotów sowieckich przy stracie 4 .własnych.

W Tunisie nieprzyjaciel z przytłaczającą przewagą kontynuował swój wielki atak.

Niemieckie i włoskie wojska z niezłamanym duchem bojowym stawiały zacięty opór, odparły próby okrążenia silnych oddziałów piechoty i czołgów i sprawiły nieprzyjacielowi wysokie krwawe straty i straty w materiale. Również własne straty są dotkliwe. Po ciężkich walkach nieprzyjaciel przedostał się do miasta Bizerty i Tunisu. Po zniszczeniu urządzeń militarnych oddano Bizertę, w Tunisie trwają nadal walki uliczne. Nieprzyjacielskie natarcia na południowy odcinek tunetańskiego frontu odparto.

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe podczas nocnego ataku na Morzu Śródziemnym celnie zbombardowały nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

Zespół szybkich niemieckich samolotów bojowych przeprowadził niespodziewany atak dzienny na Great Yarmouth na wschodnim angielskim wybrzeżu i przez zrzucenie celnych bomb spowodował zniszczenia i wywołał pożary. Ubiegłej nocy niemieckie samoloty bojowe zbombardowały ważne obiekty wojenne na południowym i zachodnim wybrzeżu Anglii.

Bitwa konwojowa, o której zakomunikowano w dn. 5 maja zakończyła się. Podczas zawziętego ścigania rozproszonego konwoju podwodne łodzie niemieckie przy złej pogodzie i mgle w ciężkich walkach zatopiły 13 dalszych okrętów o łącznej pojemności 74.000 TRB. oraz jedną korwetę. Storpedowano jeszcze dwa statki.

Straty lotnictwa Anglosasów

BERLIN. (DNB). Broń powietrzna anglo-amerykańska w ciągu kwietnia straciła nad Europą i Afryką Północną ogółem 967 samolotów. Z tej ogólnej liczby zestrzelono nad Norwegią, zajętymi Krajami Zachodnimi Europy oraz nad terytorium Rzeszy Niemieckiej — 482 samoloty nieprzyjacielskie, wśród których przeważają bombowce kilkumotorowe, utracone skutkiem obrony niemieckiej podczas ataków terrorystycznych angloamerykańskich w kwietniu. W zestrzeleniu tych maszyn uczestniczyły myśliwskie maszyny niemieckie, artyleria przeciwlotnicza oraz jednostki niemieckiej marynarki wojennej. 485 samolotów nieprzyjacielskich zestrzeliła broń powietrzna niemiecka i włoska, jednostki zjednoczonej marynarki i oddziały wojsk niemiecko-włoskich walczące w Afryce Północnej, w obrębie Morza Śródziemnego. w Afryce Północnej oraz metropolii włoskiej.

———ooo———

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI. (DNB). Fiński komunikat wojskowy z czwartku brzmi: Wczoraj nad zatoką Fińską zaatakowały fińskie myśliwce nieprzyjacielską eskadrę lotniczą z dwoma bombowcami typu Boston, której towarzyszyło dużo myśliwców. Zestrzelono obydwa bombowce i dwie maszyny myśliwskie typu Lagg 5.

Fińskie myśliwce w okolicach Świra podczas walk powietrznych zestrzeliły w dniu wczorajszym jeden samolot Lagg 3 i dwa — Mig 3. Ostatniej nocy lotnictwo fińskie obrzuciło bombami pewien ośrodek zaopatrzenia i stację kolejową na zapleczu nieprzyjaciela. Celne uderzenia bomb w skład amunicji spowodowały wybuch, który spowodował olbrzymi pożar. Uszkodzony przez fińskich myśliwców na przesmyku Mazulskaja samolot Hurikane odnaleziono obecnie w stanie zniszczonym.

Wczoraj wieczorem samoloty nieprzyjacielskie atakowały dwoma falami miasto Kotka. Obrona lądowa strąciła większą część atakujących samolotów. Kilka bomb padło na miasto. Według dotychczas otrzymanych wiadomości pięć osób zabito i jedną zraniono, przy tym uszkodzono kilka budynków. Obrona lądowa poza tym celnie trafiła w jeden z bombowców nieprzyjacielskich, tak. iż prawdopodobnie został on zniszczony.

Nieprzyjaciel stracił zatem wczoraj co najmniej siedem samolotów. Wszystkie aparaty własne powróciły do swych baz. Na frontach lądowych nie zaszło nic godnego uwagi.

Deportacja Polaków
ze Związku Sowieckiego

SZTOKHOLM. (DNB). Zastępca sowieckiego komisarza spraw zagranicznych, Wyszyński, oświadczył wobec brytyjskich i amerykańskich przedstawicieli prasy w Moskwie, że generał Wolibowski, były szef polskiej misji wojskowej, dalej sekretarze ambasady Gzoleński, Graja, Glawoski oraz liczni attaché wojskowi skazani zostali na karę więzienia lub deportowani. Wyszyński podkreślił, że zarządzenia te były konieczne, ponieważ Polacy odgrywali ważną rolę w pracy i realizacji szpiegostwa w Związku Sowieckim.

———ooo———

Antysemityzm w Anglii wzrasta
Stwierdzenia angielskiego pisma

SZTOKHOLM. (DNB). Pismo „News Chronicle", jak podaje z Londynu „Der Aftontidningen" otrzymało z powodu opublikowania artykułu zatytułowanego „wzrost antysemityzmu w Anglii", całą powódź listów. Artykuł ten wyszedł spod pióra dziennikarskiego Ralfa Mc Carthy. Wiele z tych listów potakuje poglądom Mc Carthy, że należy coś przedsięwziąć przeciwko grożacemu w Anglii antysemityzmowi. Natomiast wielu autorów tych listów także ostro napada, tak na żydów, jak i na pismo „News Chronicle". W jednym z tych listów jest na przykład powiedziane, że chciałoby się sprobować zapytać, ile Mc Carthy otrzymał od nadrabina za napisanie tego artykułu. „News Chronicle" jak podaje „Aftontidningen" uważa te listy jako dowód wzmożonego antysemityzmu w Anglii.

Żądanie ograniczeń
dla dziennikarstwa polskiego w Anglii

SZTOKHOLM. (DNB). W związku z zerwaniem stosunków rządu sowieckiego z emigracyjnym rządem polskim Sikorskiego oraz wobec zdecydowanego odsunięcia się Anglików od żądań i dążeń Polaków, zasługuje na uwagę głos dziennika londyńskiego „News Chronicle". Dziennik ten kategorycznie żąda, aby „Rząd brytyjski wydał zarządzenie, zmierzające do zamknięcia głosu pewnym nieodpowiedzialnym dziennikom polskim, wychodzącym w Wielkiej Brytanii. Skoro odpowiedzialne sfery polskie nie chcą czy też nie mogą same uczynić takiego kroku, to musi wykonać go rząd brytyjski. Gazety te są bowiem nadzwyczaj szkodliwe i wydawanie ich równoznaczne jest z naruszeniem interesów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego"(!).

Następca generała Andrewsa

SZTOKHOLM. (DNB). Minister wojny Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, że generał porucznik Jakub Devers został zamianowany dowódcą naczelnym wojsk północnoamerykańskich, stacjonowanych w Anglii, jako następca generała-porucznika Franka Andrewsa, zabitego podczas katastrofy samolotu w Islandii.

Ustąpienie ministra finansów
w Ekwadorze

BUENOS AIRES. (DNB). Minister skarbu Ekwadoru Vicente Illinowort Icaza złożył swój urzad. Dymisję jego przyjął prezydent Rio. Powody tego ustąpienia nie są znane, należy jednak przypuszczać, że powodem jego była rozbieżność zdań wskutek trudnej sytuacji gospodarczej. Rząd Ekwadoru niedawno podczas bytności wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Wallace ponownie zaznaczył konieczność szybkiego przywozu towarów ze Stanów Zjednoczonych, nie otrzymał jednak żadnego zapewnienia co do skutecznego poparcia. W końcu stycznia ustąpił również minister rolnictwa Crespo Ordonjez i zastąpił go Roca Cardo dopiero na początku kwietnia.

Drogo okupione ataki
terrorystów angielskich

BERLIN. (DNB). Ataki bombowców brytyjskich na terytorium Rzeszy Niemieckiej w miesiącu kwietniu były skierowane prawie wyłącznie na niemiecką ludność cywilną.

Fakt ten staje się szczególnie wyraźnym i obrazowym, gdy dokonamy ogólnego przeglądu szkód, powstałych w ciągu tych 10 nocy kwietniowych, w których Brytyjczycy atakowali terytorium Rzeszy. Poza setkami domów mieszkalnych, zburzono w czasie tych napadów terrorystycznych przede wszystkim szpitale dla osób cywilnych i wojskowych oraz dużo kościołów i innych zabytków kultury. W ciągu tylko jednej nocy mocno uszkodzono w pewnym mieście 2 kościoły i 2 szpitale. Ludność zaatakowanych miejscowości narażono na ciężkie cierpienia.

Według dokładnych zestawień ze strony niemieckiej, nieprzyjaciel utracił jedynie tylko nad terytorium Rzeszy w ciągu tych 10 nocy co najmniej 233 bombowce. Przeszło 80 proc. tych zniszczonych samolotów nieprzyjacielskich były to bombowce czteromotorowe. Na wykonanie takiego bombowca trzeba użyć około 100.000 godzin roboczych. Poza utratą materiału i pracy, stanowi strata załogi 233 kilkumotorowych maszyn także utracenie 1600 ludzi, posiadających wieloletnie przygotowanie lotnicze.

Liczba zestrzelonych samolotów, ustalona ze strony niemieckiej, nie stanowi jednak całokształtu rzeczywistych strat, jakie ponieśli Brytyjczycy, gdyż skutkiem uszkodzeń spowodowanych ogniem artylerii przeciwlotniczej oraz ostrzeliwaniem przez myśliwców nocnych zginęło podczas lotu powrotnego jeszcze sporo innych maszyn nad morzem albo nad samą Anglią. które uszły obserwacji niemieckiej. Lecz nawet bez uwzględnienia tych strat przeciwnika, których nie udało się stwierdzić, i tak zniszczenie 233 bombowców, co wynosi liczebność około 3 eskadr powietrznych w składzie wojennym, łącznie z maszynami i załogą, jest tak znacznym upustem krwi, że broń powietrzna brytyjska nie przeboleje jej bez poważnych skutków.

Jak dotkliwie odczuła brytyjska broń powietrzna te straty. poniesione w ciągu 10 nocy kwietniowych, dowodzą liczne głosy prasy angielskiej, które nawet stwierdzają, że wzrost cyfry strat samolotów zaczyna przewyższać ich produkcję. Bądź co bądź w opinii angielskiej co raz częściej rozlegają się zapytania, czy te bardzo wątpliwe skutki nocnej wojny bombowców angielskich choć w części usprawiedliwiają tak wysokie i stale wzrastające straty samolotów.

———ooo———

Przekroczenie sowieckie w Iranie
Pierwszy krok do anektowania prowincji północno-irańskich

RZYM. (DNB). Jak agencja Stefani donosi w północnym Iranie zmuszają bolszewicy ludność do wprowadzenia metod bolszewickich, ponieważ uzależniają dostawy zboża siewnego i maszyn rolniczych od wstąpienia włościan do stowarzyszeń, zorganizowanych na wzór kołchozów. Takie postępowanie władz sowieckich wywołało pośród ludności żywe niezadowolenie, gdyż widzi ona w tym pierwszy krok do aneksji przez Rosję Sowiecką prowincji północno-irańskich.

———ooo———

Nowa waluta w Hongkongu

TOKIO. Generał gubernator Hongkongu, generał porucznik Isogai. oświadczył dziennikarzom chińskim, że w niedługim czasie stopniowo będzie wycofany z obiegu dolar hongkoński, będący walutą obiegową w b. angielskiej kolonii koronnej Hongkongu. Nie nastąpi to jednak od razu, lecz powoli, w celu uniknięcia komplikacji w stosunkach gospodarczych. Japońska jena wojenna najzupełniej odpowiada jako środek płatniczy wszystkim warunkom gospodarki obecnej.

Mordowanie rozbitków z okrętu japońskiego

GENEWA. (DNB). W Stanach Zjednoczonych ujawnia się teraz silne oburzenie za skazanie w Japonii kilku pilotów północno amerykańskich, którzy chełpili się tym, że bombardowali przede wszystkim ludność cywilną podczas ataku terrorystycznego na Tokio. W Stanach Zjednoczonych społeczeństwo zawsze jest gotowe oburzać się na etykę innych, gdyż tam mniemają, że tylko nieprzyjaciel jest zły i popełnia okrucieństwa, natomiast żołnierz Stanów Zjednoczonych walczy o ideały demokracji, chrześcijaństwa i prawa ludzkie. Lecz w swej bezczelności i zarozumiałości nie mogą Północni Amerykanie pozbyć się samochwalstwa i wówczas czasem niepostrzeżenie dla nich przedostają się nieostrożne wzmianki, wyraźnie demaskujące bezwstydną obłudę i nikczemność północno-amerykańskiego systemu prowadzenia wojny

Typowym przykładem tego rodzaju jest wydarzenie, wspomniane w opisie bitwy na morzu Bismarka między 1 a 4 marca. Po raz pierwszy to marynarka Stanów Zjednoczonych nie tylko przyznaje, ale szczyci się nawet okolicznością, że statki wojenne północno-amerykańskie oraz samoloty systematycznie niszczyły pozostawionych bez ratunku rozbitków ze statków, którzy trzymali się na pełnym morzu w łodziach ratunkowych, albo płynęli na tratwach lub utrzymywali się na powierzchni pływając. Znane czasopisma Stanów Zjednoczonych „News Week" z dnia 15 marca oraz „Life" z dnia 22 marca podają ten wprost urągający prawom narodów i wszelkim uczuciom ludzkim sposób prowadzenia wojny w opisie urzędowym przebiegu bitwy w następujących słowach:

„Bitwa zakończyła się formalną rzezią. Rankiem 4 marca pływało po morzu na północ od Nowej Gwinei dużo rozbitków japońskich w łodziach ratunkowych, czółnach i tratwach. Eskadry samolotów alianckich ostrzeliwały ich bez pardonu swą bronią pokładową, gdy tamci pływali po powierzchni morza. Gdy pewien generał amerykański usłyszał, że jeszcze widać na morzu kilkunastu Japończyków, pływających na łodziach ratunkowych, oświadczył on lakonicznie: „Niech wzniesie się jeszcze jedna grupa samolotów myśliwskich dla zastrzelenia jeszcze trochę Japończyków". Komunikat wojenny generała Mac Arthura kończy się słowami: „O ile można było stwierdzić, przy życiu nie pozostało nikogo z rozbitków".

Anglia roni łzy krokodyle
wobec nieudanej ofensywy w Burmie

SZTOKHOLM. (DNB). Wychodzące w Szwecji wydanie czasopisma angielskiego „Economist". pod tytułem: „Nieudana wyprawa wojenna" stwierdza z rezygnacją, że pora roku, dogodna dla prowadzenia operacji wojennych w Burmie, już się kończy i że Anglikom nie udało się, jak zamierzali, przedostać się do Arakanu. Dla sił zbrojnych angielskich nie było możliwe zdobycie nawet tak niedalekiego celu, jak półwysep Mayu oraz portu lotniczego w Akyabie. Bezcelowe jest przemilczanie tych faktów. Nikt, a najmniej Czungking, może jednak przypuszczać, że ofensywa, rozpoczęta z Burmy północno-zachodniej, mogłaby się skończyć zdobyciem Rangunu.

Moskwa domaga się powolnego Sowietom rządu polskiego

Eden potwierdza obawy Anglii przed gniewem Stalina

Dr. Th. B. SZTOKHOLM. Zdaje się, że nadzieja Anglików, iż Moskwa nie będzie dalej obstawała przy reorganizacji polskiego rządu emigracyjnego w Londynie i że zrezygnuje ze stworzenia pewnego rodzaju polskiego rządu sowieckiego, nie spełnia się. Cała prasa sowiecka opublikowała komunikat urzędowej agencji Tass, według którego Sowiety domagają się takiej reorganizacji. Potrzeba ludzi którzyby „rozumieli konieczności wojenne, zrzeszonych w ugrupowaniach nad częścią ludności ukraińskiej i białoruskiej, dążyli do przyjaznego rozwiązania zagadnień granicznych i którzyby uwzględniali również prawa narodu żydowskiego". Sikorski zaś reprezentuje reakcyjne czynniki polskiej emigracji, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie uczynił on „oświadczenie wyraźnie wrogiego dla Sowietów charakteru". I na czym polegają te oświadczenia? Na tym, że odważył się on w końcu — po odgrzebaniu przez Niemców grobów w Katyniu — zapytać bandę żydowskich morderców w Kremlu o miejsce pobytu z górą miliona wywiezionych przez bolszewików Polaków! Dlatego Stalin żąda głowy Sikorskiego.

Dotychczasowe gorące wysiłki brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w kierunku usunięcia konfliktu polsko - bolszewickiego były, jak to można wnosić ze wspomnianego komunikatu Tassa, bezskuteczne. Wskutek tego organizacja polskich emigrantów staje się z każdym dniem dla rządu brytyjskiego bardziej niewygodna. Szczególnie za złe poczytuje się jej oświadczenie, że „jedynym środkiem teraz i w przyszłości do usunięcia wszelkich nieporozumień między Moskwą a Polakami jest wypuszczenie na wolność 800000 do 900000 Polaków, którzy wciąż jeszcze więzieni są w Sowietach".

Wygląda tak, jakby Polakom w Londynie wkrótce całkowicie miano zamknąć usta. „Daily Sketch" donosi, że od tej chwili władze brytyjskie surowiej kontrolować będą wychodzące w Anglii gazety i czasopisma polskie i że „w miarę potrzeby ograniczą ich aktywność". Jest to powiedziane zupełnie wyraźnie! Bardzo charakterystyczne jest też oświadczenie radia londyńskiego, które radzi Polakom ustąpić na rzecz bolszewików wschodnią część Polski, rekompensując sobie to częściami Pomorza i Prus.

Ażeby usunąć wszelkie wątpliwości, przypisał Eden w oświadczeniu, złożonym w izbie gmin, winę w tym konflikcie wyraźnie Polakom, w następujący głupio zakłamany sposób: Groby w Katyniu nazwał on dosłownie „bajką o masowych morderstwach" i mówił dalej: „Rząd Jego Królewskiej Mości z żalem przyjął do wiadomości, że po zwróceniu się rządu polskiego (Sikorski) do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w sprawie zbadania niemieckiej bajki, rząd sowiecki był zmuszony do zerwania stosunków z rządem polskim". Nierozważny Eden potwierdził przez to poza tym pośrednio masowe morderstwa w Katyniu, uważając zerwanie stosunków jako jedyną możliwą odpowiedź Sowietów na zapytanie o polskich oficerów.

ZA WSZELKĄ CENĘ ZGODNIE Z MOSKWĄ.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że Moskwa żadną miarą nie wystąpiłaby tak brutalnie wobec Polaków gdyby Stalin dokładnie nie wiedział, że w tej dziedzinie wobec Brytyjczyków na wszystko może sobie pozwolić. Cały dotychczasowy przebieg konfliktu polsko - bolszewickiego wykazał jak najdobitniej, że rząd brytyjski jest całkowicie opanowany obawą, by nie przeciągnąć struny w wysługiwaniu się przyjacielowi z Kremla.

Nie mniej znamienny jest też następujący fakt: żydzi w Kremlu wykorzystali wykrycie tragedii katyńskiej do tego, by wycofać pewne przyrzeczenia, które przed dwoma mniej więcej laty sam Stalin złożył generałowi Sikorskiemu. Za pewnił on go, że celem sowieckiej polityki jest dopuszczenie do powstania „wielkiej, silnej Polski". Nawet całkowicie anglofilska gazeta „Neue Züricher Zeitung" przypomina obecnie to dane niegdyś przyrzeczenie i w związku z tym zapytuje, czy Moskwa nie dąży do stworzenia Polski sowieckiej, skoro teraz rząd Sikorskiego nazywa „rządem sprzyjającym faszystom, rządem, który wraz z Niemcami pod jedną tkwi przykrywą". Kto cośkolwiek tylko zna bolszewizm, wie, że Stalin nigdy o niczym innym nie mógł myśleć, jak tylko o Polsce sowieckiej. Cały hałas w sprawie polsko - sowieckiej granicy, dla której to sprawy według „Tassa" ma się teraz znaleźć „przyjazne rozwiązanie" nie jest oczywiście niczym innym jak koniecznadla żydowsko - demokratycznej prasy monetą zdawkową.

Od momentu Katynia następujące fakty są raz na zawsze pewne:

1. **Sowiety nie zmieniły się na jotę — ani w swojej żądzy mordowania, ani w swoim oczywistym postanowieniu zbolszewizowania wszystkich krajów europejskich, które nie potrafią się od tego obronić.**

2. **Rząd brytyjski, opętany obawą przed gniewem Moskwy, jest gotowy zerwać ze wszystkimi emigrantami, którzy nie zechcą się podporządkować życzeniom Sowietów.**

3. **Również rząd amerykański nie kiwnął ani palcem w obronie Polaków. Obłudne oświadczenia prasy anglo - amerykańskiej z okazji polskiego święta narodowego są wprost szyderstwem wobec Polaków, skoro w zasadniczych sprawach politycznych całkowicie ich opuszczono.**

Można dzisiaj wszystkim emigrantom, a także i pewnym kołom w neutralnych krajach udzielić tylko rady, by jak najszybciej udali się do Moskwy i w Kremlu prosili o względy. Dotychczasowa emigracja w Londynie okazała się w każdym razie tym, czym była od początku: bezwolnym narzędziem brytyjskiej agitacji, które zależnie od potrzeby to przyciągano, to odsuwano. Średnie i małe narody europejskie nie są dla Anglii niczym innym jak tylko przedmiotem handlu.

(„Völkischer Beobachter")

„Przeciwko ciału przemoc, przeciwko duszy kłamstwo"

Jak w Związku Sowieckim zatruwano systematycznie młodzież

MADRYT. (DNB). Madrycka gazeta „Alcazar" opublikowała we wtorek artykuł pióra byłego hiszpańskiego żołnierza na froncie wschodnim, Federico Izquierdo Lugue. Autor zajmuje się w swym artykule młodzieżą sowiecką i pisze, że na tym odcinku osiągnął komunizm swoje największe polityczne sukcesy. Wydarte rodzicom dzieci wychowano na fanatycznych rzeczników bolszewickiej rewolucji światowej przez to, że ukryto przed nimi całą przeszłość. Można zapytywać wszystkie dzieci, a zawsze otrzyma się tę samą odpowiedź: „W Związku Sowieckim żyje się źle, lecz gdzie indziej na świecie w krajach kapitalistycznych i faszystowskich jeszcze gorzej. Związek Sowiecki musi zdobyć świat, albowiem on jest jedyną nadzieją ludzkości". Wszystkie próby przekonywania o czymś innym, poparte nawet fotografiami, młodzież tą wprost odrzuca i uważa je za propagandę. Dzieci te przesiąknięte są całkowicie materializmem. Widzimy w tym wypadku urzeczywistnienie się w brutalnej formie hasła Lenina: „Przeciwko ciału przemoc, przeciwko duszy kłamstwo". Uzasadnione jest też przekonanie wszystkich powracających z frontu wschodniego żołnierzy: „Jeśliby komunizm miał jeszcze 10 lat czasu, ratunek Europy stałby się niemożliwy".

Waloński ruch młodzieżowy

Koleżeńskie stosunki z młodzieżą hitlerowską

BERLIN. (DNB). Przez połączenie rozmaitych grup młodzieży walońskiej utworzono obecnie pod zarządem adiutanta Mezetty związek pod nazwą „Jeunesse Legionaire". Mezetty był niedawno na froncie wschodnim i za swe żołnierskie czyny został odznaczony Krzyżem Żelaznym I klasy i oznaką szturmową.

Duch żołnierski, łączność z walczącym frontem i koleżeńskie stosunki z młodzieżą hitlerowską patronują programowi „Jeunesse Legionaire", która postawiła sobie za zadanie dać młodzieży walońskiej polityczne wyszkolenie i fizyczną tężyznę.

Książeczki robotnicze

dla cudzoziemców

BERLIN (DNB). Zarządzeniem pełnomocnika generalnego do spraw robotniczych wprowadzono „Książeczkę robotniczą dla cudzoziemców", według specjalnego wzoru. Książeczkę tę otrzymają robotnicy zagraniczni pracujący na terenie Rzeszy ze swego urzędu przez Arbeitsamt. Robotnicy ci będą zanotowani w kartotekach centrali w Berlinie i stale będzie prowadzona ich ewidencja, zawierająca główne informacje dotyczące osoby i rodzaju zatrudnienia właściciela książeczki.

Narody całego świata spotykają się nad wałem atlantyckim

Organizacja pracy O. T.

BERLIN (DNB). Setki tysięcy robotników O.T., zwłaszcza cudzoziemców, pracuje dzisiaj nad Atlantykiem nad wykończeniem największego wału fortecznego w dziejach świata. Setki tysięcy pracuje na innych miejscach w Europie i na szerokich przestrzeniach wschodnich. Gdzie przebywają żołnierze niemieccy, tam znajdzie się również szary mundur robotnika O. T., który okazał się na wszystkich frontach niezbędnym pomocnikiem oddziałów wojskowych. Tak samo niezrównaną jak wydajność pracy jest też i wielostronność pracy O. T. Czy to bunkry i fortyfikacje nad brzeżne, czy to drogi i tamy, tunele w śniegu, koleje i mosty, porty i urządzenia nadbrzeżne, czy to fabryki uzbrojenia i elektrownie, wszystko to buduje O. T., tak samo jak uruchamia ona też kopalnie a nawet je eksploatuje, wiercą naftę i zdobywa inne surowce. O. T. spełnia w jednakowy sposób każde zadanie, przy czym dość często trzeba czerpać z niczego. Albowiem również w zakresie improwizacji jest O. T. mistrzynią: Jej inżynierowie potrafią pomoc sobie w każdej sytuacji, przy czym wielu z nich korzysta z dawniejszych doświadczeń podczas pracy w koloniach.

Niemiecki fachowy robotnik O. T. stanowi dzisiaj na miejscach budowy jedynie siłę kierowniczą dla armii robotników zagranicznych, których użycie stale wzrasta. Co za zadanie przedstawia sama organizacja tych potężnych mas robotniczych, o tym laik nie ma najmniejszego wyobrażenia. O. T. posiada własny wydział dysponowania siłą roboczą, a kierownikiem tego wydziału jest Reichstreuhänder Dr. Schmelter, który chętnie udzielił odpowiedzi na kilka pytań. Opock kolei państwowych, lecz bez ich starej tradycji i w daleko trudniejszych warunkach, jest dzisiaj kierowana przez ministra Rzeszy Speera organizacja Todt'a bezsprzecznie największym pracodawcą na świecie. Wiele setek tysięcy obcych robotników pracuje dzisiaj obok tworzących rdzeń niemieckich robotników O. T. na wielu tysiącach miejscach budowy.

Przy współpracy z państwową administracją dysponowania siłą roboczą i przy pomocy własnych placówek werbunkowych i pełnomocników w różnych krajach europejskich zdobywa się tych robotników. Często trzeba w bardzo krótkim czasie skierować tysiące robotników fachowych i pomocniczych na pewne miejsce, jeśli chodzi o wykonanie zadania budowlanego, jakie konieczności wojny zrodziły w ciągu nocy i porucczyły O. T. Około 40 do 50 narodowości ze wszystkich części Europy pracuje dzisiaj dla O. T. Są tam robotnicy nie tylko z Europy, lecz z całego świata. Przy budowie samego tylko wału nad Atlantykiem pracują robotnicy z ponad tuzina rozmaitych krajów. Są tam Belgowie i Holendrzy, Francuzi i Flamandczycy, Włosi i Chorwaci. Czesi i Polacy, Hiszpanie i Duńczycy, Marokańczycy i inne szczepy afrykańskie, nawet Hindusi i Anamici. A także Indochińczycy, którzy po zakończeniu swej służby w armii francuskiej pozostawali bez oiczyzny w koszarach, zostali spożytkowani przez O. T. Również robotnicy wschodni pracują już dzisiaj nad Atlantykiem. Kierownictwo tymi robotnikami, ich przesuwanie, konieczna często kilkakrotna wymiana, pomieszczenie, wyżywienie, opłata — wszystkie te zagadnienia wymagają jak najlepiej zgranej organizacji. O. T. potrafi wywiązywać się ze swego zadania z tą pstrokacizną narodów, ponieważ traktuje ona obcego robotnika jako człowieka, uwzględnia jego właściwości, w szczególności respektuje także jego nawyknienia w zakresie żywienia się. Rozmaite narodowości mają własne zarządy obozów, własnych kucharzy, a dla Marokańczyków np., którzy, jeśli chodzi o ich środki żywności, odcięci są obecnie od ojczyzny, utrzymuje O. T. nawet specjalne trzody owiec. Istnieją też wzorowe obozy, np. obozy Hiszpanów, którzy po rewolucji byli internowani we Francji a dzisiaj należą do najlepszych robotników nad wałem atlantyckim. Po części sprowadzili oni swe żony, które obecnie znalazły również popłatne zajęcie w kuchniach i warsztatach krawieckich O. T. Duch nie może być we wszystkich obozach, wśród wszystkich narodowości ten sam, lecz jest on przeważnie wyborny. Znajduje to swój wyraz we wzorowym często organizowaniu czasu wolnego od pracy, a także i w tym, że nie powstaje zamieszanie, kiedy bombowce brytyjskie nieraz spalą baraki. Wszyscy wiedzą, że O. T. znajdzie na to radę i że opieka jest dobra. A przy tym co raz bardziej rośnie zrozumienie, że chodzi tutaj o coś więcej, aniżeli o pracę dla Niemiec, że chodzi tu o Europę, o własną ojczyznę, którą wał atlantycki ma ochronić przed bezdenną nędzą wojny.

W Stanach Zjednoczonych kwitnie paskarstwo i handel potajemny

SZTOKHOLM. (DNB). Tygodnik amerykański „Time" podaje sprawozdanie z wyników badań, ustalonych przez urząd cen w dziedzinie handlu potajemnego. **Według tego ustalono, że najwięcej nadużyć jest w handlu benzyną, jakkolwiek tutaj istnieją największe kary. Handel kartkami na benzynę rozwija się co raz więcej. Z 500 stacji naftowych na wschodnim wybrzeżu Ameryki już 70 proc. z nich przekroczyło przepisy urzędu cen, a przeszło 40 proc. z ogólnej liczby handlarzy produktami pobierało ceny wyższe od ustalonej. Opony gumowe były pierwszym towarem, którym rozpoczęło się paskowanie i obecnie zupełnie zniknęły one z rynku. Urząd cen ważąj jeszcze jest zajęty poszukiwaniem wielkiej organizacji gangsterów, którzy handel pokątny oponami doprowadzili do pewnego systemu.**

Według sprawozdania londyńskiego „Daily Herald" **policja w Nowym Jorku wytropiła bandę gangsterów, prowadzącą regularne zaopatrywanie 50.000 właścicieli samochodów w sfałszowane ordery na benzynę. Ta dobrze zorganizowana banda wywołała wprost kryzys zaopatrywania Nowego Jorku w materiały pędne. Dotychczas aresztowano 30 osób.**

MADRYT. (DNB). **Według wiadomości z Bogoty, w pobliżu miasta Cuduta w Kolumbii, bandyci napadli na wóz z ośmiu podróżnikami. Bandyci zabili wszystkich pasażerów wozu, wśród których była jedna kobieta i zbeszcześcili trupy. Policja rozpoczęła poszukiwanie zbiegłych złoczyńców i dotychczas dwóch z nich już zastrzeliła.**

Japonia zdecydowana jest raz na zawsze

usunąć wpływ anglo-amerykański w Azji Wschodniej

TOKIO. (DNB). **Na cześć japońskiego prezesa ministrów, przybyłego niespodzianie do Manili, odbyła się we czwartek z rana tłumna manifestacja w tamtejszym parku Luneta, z udziałem przeszło 400.000 osób. Była to największa manifestacja, jaką kiedykolwiek widziała Manila. Jak tylko premier Tojo ukazał się na mównicy, powitała go serdeczna owacja, trwająca kilka minut. W przemówieniach powitalnych przedstawiciele władz cywilnych Filipin, na czele z szefem rządu Vargasem, dali wyraz pragnieniu i decyzji 18 milionów mieszkańców filipińskich, że będą wszelkimi siłami współpracować w dziele odbudowy lepszego i nowego ustroju kraju i przyczynią się do utworzenia nowej przestrzeni życiowej Azji Wschodniej.**

Prezes ministrów Tojo oświadczył, że głęboko wzruszyła go współpraca władz miejscowych i ludności filipińskiej, wykazana przez nie przy współpracy z japońskimi siłami zbrojnymi w dziele odbudowy nowego ustroju Filipin. Osiągnięte przy tym wyniki należy uważać za bardzo godne uwagi. Ameryka, zupełnie zapoznając i lekceważąc odrębne życie narodowe Filipin, miała na myśli wyłącznie wyzyskanie tego kraju oraz użycie go jako odskoczni dla zupełnego opanowania pozostałych krajów. Usilne żądania wysp filipińskich niezależności załatwiano pięknie brzmiącymi, ale pustymi obietnicami. Tojo przypomniał, że Japonia ściśle współpracowała z Filipinami już od stuleci na polu gospodarczym. Obydwa te narody należą do rodziny ludów Azji Wschodniej. Japonia podczas wojny teraźniejszej osiągnęła wielkie powodzenie i jest gotowa zwyciężać przeciwnika aż do jego zniszczenia. Współpraca ludów Azji Wschodniej z jednej strony, a Japonii i jej sojuszników w Europie z drugiej strony, kształtuje się co raz ściślej i Japonia, jak zaznaczył Tojo z naciskiem, zdecydowana jest do usunięcia po tej wojnie wpływu Amerykanów i Anglików w Azji Wschodniej raz na zawsze oraz do utworzenia stałego pokoju dla dobrobytu narodów tych krajów. W tym też duchu odwołuje się on do wszystkich Filipińczyków, aby współpracowali oni z Japonią w celu możliwie szybkiego unieszkodliwienia we własnym środowisku i też oczyszczenia kraju. Z drugiej strony Japonia jest gotowa do okazania wszelkiego poparcia Filipinom w tej sprawie.

Manifestacja zakończyła się wspólnym odśpiewaniem japońskiego marszu wojennego oraz hymnu narodowego Filipińczyków, poświęconego odbudowie.

Po manifestacji odbył premier Tojo dłuższą naradę z najwyższym doradcą władz wojskowych japońskich na Filipinach, byłym ministrem komunikacji Mursta.

TOKIO. (DNB). **Wydział gospodarczy rządu mongolskiego rozpoczął pracę nad uregulowaniem warunków przywozu i wywozu. Pozwoli to na zaopatrzenie Japonii w ważny materiał wojenny.**

W przeciągu 3 i pół miesiąca

zniszczyły „tygrysy" 163 czołgi sowieckie na odcinku północnym

Zniszczenie klina pancernego. — „Tygrysy" atakują bunkry

BERLIN. (DNB). Walcząca od połowy stycznia na północnym odcinku frontu wschodniego grupa czołgów typu „Tygrys" zniszczyła sama jedna w ciągu trzech i pół miesiąca nad Newą, na południe od Leningradu i na południe od jeziora Ładoga 163 ciężkie czołgi sowieckie i wiele dział przeciwczołgowych a nadto zgruchotała kilka tuzinów nieprzyjacielskich bunkrów i stanowisk polowych.

Wszędzie, gdzie pojawią się tylko ciężko opancerzone „tygrysy" z ich dalekonośnymi działami, rozstrzygają one los bitwy najczęściej dość szybko na swoją korzyść. Nic przyjaciel stara się zawsze powstrzymać je swoją ciężką bronią. Lecz od mocnych ścian stalowych odbijają się pociski, nie czyniąc żadnej szkody. Pozostawiają one tylko nieszkodliwe blizny lub co najwyżej wgłębienia, podczas gdy pociski z działa „tygrysa" rozbijają nieprzyjacielskie czołgi, rozrywają gąsienice, burzą wieże pancerne, zanim jeszcze ciężkie czołgi bolszewickie typu T 34 zdołają się opamiętać i użyć własnej broni. Dla grenadierów, toczących ciężkie walki odpierające stanowiły „tygrysy" często odciążenie i po krótkiej wymianie strzałów wyjaśniały sytuację.

Na południe od jeziora Ładoga podsunęli się bolszewicy po ciężkim przygotowaniu artyleryjskim wśród mgieł porannych aż pod stanowiska niemieckie i przystąpili do przełamywania frontu dużymi siłami pancernymi. Po kilkugodzinnych zmaganiach udało się bolszewikom wbić klin złożony z ośmiu czołgów w przednią linię bojową. Groziło to zniszczeniem stanowisk niemieckich. W tym momencie zaatakowały dwa „tygrysy" i otwarły ogień już z dużej odległości. Po drugim strzale stanął czołg sowieckiego dowódcy w płomieniach. Reszta nieprzyjacielskich czołgów skoncentrowała obecnie swój cały ogień przeciwko temu niebezpiecznemu przeciwnikowi, lecz bez żadnego skutku. „Tygrysy" natomiast zniszczyły jeden po drugim trzy nieprzyjacielskie kolosy stalowe i unieruchomiły dwa następne. Skoro bolszewicy zrozumieli swą niemoc wobec tych przeciwników, przerwali atak. „Tygrysy" rozpoczęły pościg, w czasie którego zniszczyły jeszcze trzy czołgi, tak że włamanie swoje musiał nieprzyjaciel opłacić stratą całego klina pancernego. Gdy strzelcy bolszewiccy spostrzegli, że pozbawieni zostali swej osłony pancernej, starali się również wycofać. Było jednak za późno, albowiem nacierający wraz z „tygrysami" niemieccy grenadierzy odcięli im odwrót i zniszczyli ich.

Również w walce przeciwko bunkrom zdały „tygrysy" wielokrotnie egzamin. I tak na południe od jeziora Ładogi uderzył jeden „tygrys" w atakujących bolszewików od skrzydła i wysiekł ogniem swoich karabinów maszynowych falę szturmującego nieprzyjaciela. Skoro bolszewicy cofnęli się w ucieczce, by szukać schronienia w swoich stanowiskach bojowych i bunkrach, ruszył za nimi „tygrys". Nie zważając na gwałtowny ogień nieprzyjacielskich armat i dział przeciwczołgowych wjechał on w środek między bunkry i porozbijał granatami kruszącymi stanowiska bojowe wraz z ich załogami. Również i w tym wypadku wykonał „tygrys" całą pracę. Zniszczono 12 bunkrów i unieruchomiono wiele dział przeciwczołgowych.

W ręku niemieckich, pełnych zapału bojowego strzelców pancernych stał się „tygrys" dzięki swej górującej konstrukcji i uzbrojeniu bronią, której przeciwnicy Niemiec w tej chwili nic mogą przeciwstawić niczego równowartościowego.

SPORT

Mecz piłki nożnej

Dziś w niedzielę o godz. 15-tej ma się odbyć mecz piłkarski pomiędzy niemiecką drużyną a szpitalem hiszpańskim.

W najbliższych dniach reprezentacyjna drużyna Wilna w koszykówce, wyjeżdża do Oszmiany na mecz towarzyski.

W drużynie Oszmiany grają dawni gracze wileńskiego „ŁGSF-u": Andrulis III i Kudaba. (K)

Rejestracja sportowców

Wszyscy sportowcy należący do klubów sportowych, muszą się zarejestrować w Vil. Sporto. Apygardzie do dnia 15 bm.

Ci, którzy nie zostaną zarejestrowani, nie będą mieli prawa brać udziału w zawodach.

Wiosenny turniej piłkarski

W sobotę i niedzielę 15 i 16 bm odbędzie się na Pióromoncie doroczny wiosenny turniej klubowy piłki nożnej z udziałem trzech drużyn „Ł.G.S.F-u", „LEIS" i „Szarunasa". (K)

Niedzielny mecz w Nowej Wilejce

Dziś w niedzielę na stadionie sportowym w Nowej - Wilejce, odbędzie towarzyski mecz piłki nożnej między drużynami „Kailis" Wilno a „Gluosnis" Nowo-Wilejka.

Początek spotkania o godz. 12. Mecz zapowiada się interesująco.

Obwieszczenie Nr 43

w sprawie przydziału środków do prania

W maju mieszkańcy miast Okręgu Generalnego Litwy otrzymają na każdą osobę:

po 1 kawałku mydła piankowego albo

po 1 kawałku mydła twardego wagi 80 gr., albo

po 1 kawałku mydła toaletowego i

po 1 paczce proszku do prania. Środki do prania będą wydawane na odcinki kart żywnościowych „C" z nadpisem „16". Ważność tego odcinka upływa 31 maja 1943 r.

Sklepy sprzedaży muszą się wyliczyć z zebranych odcinków kart żywnościowych przed urzędem zywnościowo gospodarczym do dnia 7 czerwca 1943.

Urząd Zaopatrzenia i Podziału dla Okręgu Generalnego Litwy.
Grupa handlowa.

Obwieszczenie Nr 44

w sprawie prolongaty kart tytoniowych

Ważność odcinków kart tytoniowych 4 M Tab. 1. od 1 do 4 dla mieszkańców miast i odcinków 4 K. Tab. 1 dla ludności wsi — prolonguje się niniejszym aż do 20 maja 1943 r.

Termin wyliczenia się z tych odcinków ustala się dla sklepów do dnia 27 maja 1943 r.

Urząd Zaopatrzenia i Podziału dla Okręgu Generalnego Litwy.
Grupa handlowa.

Ustalenie maksymalnych cen na jaja

Według rozporządzenia p. Dyrektora cen w Kownie z dnia 28 kwietnia 1943 r. za jaja mogą być pobierane następujące maksymalne ceny:

1. Cena producenta loco.

Punkt zbiorczy od dnia 1 maja do dnia 30 września 1943 r.

5,5 Pfg. za sztukę niesortowaną,

4,5 Pfg. za sztukę niesortowaną wagi poniżej 40 gr.

2. Cena hurtowa w składzie hurtownika od 1 maja do 6 października 1943 r. włącznie, za świeże jaja 7,5 Pfg., za wysortowane jaja 8 Pfg. Cena w sklepie kupca detalicznego za świeże jaja 7,5 Pfg. za wysortowane 6,25 Pfg.

Cena dla spożywcy zbiorowego (restauracje) 8 Pfg. za świeże jaja i 6,5 Pfg. za wysortowane.

3. Ceny detaliczne od 1 maja do 10 września 1943 r. za świeże jaja 8,5 Pfg., za wysortowane 7,5 Pfg.

Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 maja 1943 r. Poprzednie zarządzenie z dnia 27 lutego 1943 r. w sprawie maksymalnych cen na jaja traci swą moc. (e)

Wiadomości z dnia

NIEDZIELA 9 MAJ Grzegorza
Wschód słońca 4.36
Zachód słońca 20.05

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 20.35 do godz. 4.00.

— NOWA ORGANIZACJA SIECI KOLEJOWEJ W KRAJU WSCHODNIM. Jak się dowiaduje my, od dnia 1 maja rb. litewski, łotewski i estoński zarząd kolei z niemieckim zwierzchnictwem, będzie podlegał Dyrekcji Komunikacji Państwowej Rzeszy w Rydze. W poszczególnych Okręgach Generalnych właściwymi instancjami są urzędy administracji, rachunkowości, ruchu i maszyn. Sprawy komunikacyjne będą załatwiane przez urzędy administracyjne. (e)

— NA KURSY DO RYGI. Przed kilku dniami wyjechali do Rygi na kursy obrony przeciwpożarowej i przeciwlotniczej naczelnik dyrekcji przeciwpożarowej i przeciwlotniczej major o. p. Szymkus i kierownik obrony przedsiębiorstw inż. Blaškauskas. Zostali oni zaproszeni przez komendanta policji porządkowej Kraju Wschodniego na specjalny kurs, na którym będą wykładane najnowsze zagadnienia, związane z obroną przeciwlotniczą i przeciwpożarową miast, zwłaszcza w obecnym okresie wojennym. (f)

— SPISYWANIE UMÓW NA DOSTAWĘ TYTONIU SUROWEGO. W roku bieżącym będą zawierane z rolnikami umowy nie tylko na dostawę tytoniu suszonego (jak to miało miejsce w roku zeszłym), ale też i zielonego, surowego tytoniu. Dostarczanie surowego tytoniu będzie możliwe w tych miejscowościach, które nie leżą zbyt daleko od większych suszarni tytoniowych. Odddział uprawy tytoniu w Wilnie będzie zawierał umowy na dostarczanie tytoniu zielonego w następujących miejscowościach: w powiecie wileńskim — gm. Rzesza, gm. Rudomino, okolice Nowej Wilejki i południowa część gm. niemenczyńskiej; w powiecie trockim — w gm. Landwarów i na koniec w powiecie wiłkomierskim w gm. Dołtów i w innych miejscowościach, które nie leżą dalej niż 15—20 km. od Wiłkomierza. Punkty dostawy surowego tytoniu są przewidziane między innymi w Wilnie i w Wiłkomierzu. Plantatorzy tytoniu powinni dostarczyć nie mniej niż 10 ton surowego, zielonego tytoniu z hektara. Liście tytoniowe powinny być nie połamane i oczyszczone z ziemi i piasku. Plantatorzy będą mogli nabyć po detalicznej cenie rynkowej w zależności od zasadzonego tytoniem obszaru, następujące ilości papierosów: 0,1 ha — 1000 papierosów, 0,5 ha — 0,7 ha 5000 papierosów, 0,9 - 1,1 ha—7000 papierosów, 1,5 ha — 2,0 ha — 9000 pap.erosów i t. d. Oprócz tego będą wydawane jeszcze inne premie. Wszystkie warunki są przewidziane w umowach. Umowy na uprawę i dostarczenie surowego tytoniu można podpisywać w Wilnie w oddziale uprawy tytoniu — ulica Makowa 17—19, a także i u agronomów rejonowych. (f)

— STRAŻACY NIE TYLKO GASZĄ POŻARY. Kilka dni temu wezwano straż ogniową w celu przyjścia z pomocą pewnemu chłopcu, który dziwnym zbiegiem okoliczności znalazł się na dachu i nie mógł zejść. Tak samo musieli strażacy interweniować, w celu otworzenia mieszkania, znajdującego się na czwartym piętrze, którego lokatorzy zatrzasnęli drzwi, pozostawiając klucz od zamku w mieszkaniu. Za pomocą drabin dostali się strażacy do mieszkania przez okno i otworzyli mieszkanie. (e)

— WSTRĘTNY RODZAJ SPEKULACJI. W niektórych jeszcze znacjonalizowanych domach administratorzy nie doprowadzili do porządku dopływu wody, który został zahamowany przez mrozy. Lokatorzy zmuszeni są w ten sposób do przenoszenia jej w sąsiedztwie. Jednak rzadko się zdarza aby ten, do którego zwraca się są z wiadro wody, dał ją bezinteresownie. Naodwrót żąda się zwykle wynagrodzenia przeciętnie w wysokości do 1 marki, a niekiedy nawet i więcej. Taki rodzaj spekulacji zasługuje na szczególne potępienie. Natomiast administratorzy tych domów, którzy jeszcze nie doprowadzili dopływu wody do porządku, powinni uczynić to jak najszybciej. (e)

— Z DZIAŁALNOŚCI POGOTOWIA RATUNKOWEGO. W drugiej połowie ubiegłego miesiąca Wileńskie Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy na miejscu w 30 wypadkach, 73 osoby opatrzono w ambulatorium, 113 przewieziono do szpitala i 38 przetransportowano z jednego szpitala do drugiego. (c)

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PODCZAS PRACY. Zatrudniony na prowincji Ramulewicz Tomasz, lat 60, ul. Teatralna 2b m. 8 uległ podczas pracy nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając złamania podudzia. Przywieziono do ambulatorium pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, skierowano do pierwszego szpitala. (c)

— OGIEŃ PRZEZ NIEOSTROŻNOŚĆ. W okresie czasu od 15 do 30 IV. w Wilnie wybuchły cztery pożary. We wszystkich wypadkach interweniowała straż przeciwpożarowa, która zawsze ugasiła ogień w zarodku, nie dopuszczając do jego rozszerzenia się. W każdym z tych czterech wypadków przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się mieszkańców z ogniem. Koniecznie trzeba zwracać więcej uwagi przy obchodzeniu się z ogniem, aby nie zagrażać mieniu swojemu i swoich sąsiadów. (f)

— MŁODOCIANY PIJAK. Juchniewicz Romuald, lat 19, zamieszkały przy ul. Wielkiej 21 m. 7 po zużyciu nadmiernej ilości alkoholu uległ zatruciu. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawiło go na kuracji w domu. (e).

OFIARY

Zamiast kwiatów w dniu imienin mej chrzestnej matki dla biednych polskich dzieci składa 10 RM Wanda Mozołówna.

91 RM na letnie kolonie dla biednych polskich dzieci zebrane na popisie szkolnym gry fortepianowej uczniów p. Ludmiły Olszewskiej - Rundsteinowej.

W dniu Imienin zamiast kwiatów na grób ś. p. poległego Stanisława Unczura dla biednych polskich dzieci składają 30 RM. Żona i Synek.

Dla polskich biednych dzieci zamiast kwiatów w dniu Imienin męża składa Maria Borodziukowa 20 RM.

Dla biednych polskich dzieci od pracowników Urzędu Budowlanego Zarządu Miejskiego 322 RM.

Zamiast kwiatów w dniu Imienin Stanisława dla polskich biednych dzieci 20 RM. składają H. Z. Ilcewiczowie.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Konstancji Lachowiczowej 50 RM. dla biednych polskich dzieci od Sawrasewiczów.

Z okazji Imienin Pana Kierownika Stanisława Kuczyńskiego ofiarowują zamiast kwiatów dla polskich biednych dzieci pracownicy 70 RM.

Kursy języka niemieckiego

W dniu 4 maja 1943 r. rozpoczynają się nowe kursy jęz. niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych, przy ulicy Św. Inacego 3. Zapisy przyjmuje się codziennie od 9 do 14 i od 16 do 19. Czynne będą kursy dzienne i wieczorowe dla młodzieży i dorosłych. (f)

Tyfus brzuszny i dyzenteria, to choroby brudnych rąk

NA SREBRNYM EKRANIE

Kino «Casino» «Jestem Sebastian Ott»

Podobnie jak wyświetlany przez kino „Adria" film „Jenny i pan we fraku", jest to film kryminalny. Oryginalna treść, a mianowicie wzajemne perypetie dwóch braci-bliźniaków, z których jeden jest powszechnie znanym i szanowanym znawcą sztuki, a drugi złoczyńcą obrazów, no i dobra gra artystów powodują, że film wywołuje u widza duże zainteresowanie toczącą się na ekranie akcją. Na szczególne wyróżnienie zasługuje gra Willi Forsta w podwójnej roli Sebastiana i Ludwika Ottów. Ten doskonały artysta i reżyser daje sobie doskonale radę z taką trudną rolą. Nie należy do rzeczy łatwych granie w jednym i tym samym filmie dwóch krańcowo różnych typów, a tymczasem Forst gra zarówno Sebastiana, jak i Ludwika z takim samym zacięciem artystycznym. Nie które sceny z Ludwikiem podszywającym się pod Sebastiana są zrobione wprost znakomicie. Również operator wywiązał się doskonale z trudnego zadania nakręcania tego filmu. (f)

Przegląd filmowy

Kino „Soldatentheater II" wyświetla aż do końca tygodnia wesoły film muzyczny p. t. „Robimy muzykę". W rolach głównych Ilse Werner i Wiktor de Kowa. Kino „Casino" gra dziś już po raz ostatni „Jestem Sebastian Ott" z Willi Forstem w roli tytułowej. Od jutra premiera „Co się zdarzyło tej nocy?" z węgierską artystką Lili Murati i znanym komikiem Theo Lingenem „Adria" wyświetla dziś film kryminalny „Jenny i pan we fraku", od poniedziałku — „Wiedeńska krew", filmowa operetka Willi Forsta, wyświetlana już kiedyś w kinie „Soldatentheater II". Kino „Muza" daje dziś po raz ostatni „Irena", od jutra również premiera „90 minut postoju". „Auszra" gra „Ojcowizna", od poniedziałku film z „Casina" — „Jestem Sebastian Ott". Kino „Kolejowe" wyświetla dziś ostatni dzień „Król szarotek", od jutra „Dzieci szczęścia". (f)

KINA

Soldatentheater Vilniaus (Wileńska) 58
„Robimy muzykę"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„JESTEM SEBASTIAN OTT"
Od jutra premiera:
„Co się stało tej nocy".

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„Jenny i pan we fraku"
Od jutra:
„Wiedeńska krew".

„MUZA" Naugarduko (Nowogrodzka) 8, tel. 6-62
„IRENA"
Od jutra:
„90 minut zatrzymania".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„OJCOWIZNA"
Od jutra:
„Jestem Sebastian Ott".

„Kolejowe" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13
„Król szarotek"
Od jutra premiera:
„Dzieci szczęścia".

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„FAUNA AMERYKI POŁUDNIOWEJ"
i DODATEK.
Od wtorku 12.V:
„Tango Nocturno".

TEATR MINIATUR
„ALI-BABA"
Wielka 66.
Od wtorku dnia 4 maja 1943 r.
Program wiosenny
„Ala Nitusz"
(Debiutantka)
Operetka w 2-h aktach muz. W. Rapackiego.
Z UDZIAŁEM: Bielickiej, Dowmuntowej, Łagunówny, Martówny, Dowmunta Rychtera, K. Chorzewskiego, Ciesielskiego, Hermanowicza, Trio Jaruga i baletu.
Reżyser: M Dowmunt.
Baletmistrz: J Ciesielski,
Przy fortepianach: S. Dzięgielewski. R. Kuncewicz.
Dekoracja: Makojnika.
Początki seansów: godz. 17 i 19, w dnie świąteczne g. 15—17—19.

W dniu 10 maja b. r. o godz. 18
w TEATRZE MIEJSKIM
na Pohulance
odbędzie się
RECITAL WOKALNY
znanej śpiewaczki i pianistki
OLGI OLGINY
W programie utwory kompozytorów polskich, niemieckich, włoskich, litewskich i rosyjskich **w oryginalnych językach.**
Przedsprzedaż biletów **w Kasie Teatru** od czwartku 6 b. m. w godz. 11—13 i 16—18.30.

Przedsprzedaż
biletów do rewii „Ali-Baba"
odbywa się w Antykwariacie przy ul. Vilniaus (Wileńskiej) 16 między godz. 10—14 i w sklepie zabawek Didžioji (Wielka) 32.

ZAMIENIĘ ROWER
na patefon lub drzewo opałowe
firma **B. Mikutonis**
Vilniaus (Wileńska) Nr 22.
Naprzeciw Apteki Miejskiej.

Przedsiębiorstwo Budowlane
Bauunternehmung für Hoch-, Tief-und Eisenbetonbau
„Haus & Wohnung"
G. m. b. H.
poszukuje
do robót na miejscu i na wyjazd
murarzy, cieśli, pomocy i robotników
Zatrudnienie zwalnia od przymusowej pracy. Zgłaszać się do biura przy ul. Portowej (Hafenstr.) 5/7 m. 10, w godz. 8—15



Traku (Trocka) 15
Wykonuje wszelkie roboty solidnie.
Naprawa patefonów i gramofonów.

Antykwariat Państwowego Wydawnictwa
ul. Domininkonu (Dominikańska) (wejście od podwórka) poszukuje i nabywa książki we wszystkich językach ze wszystkich dziedzin nauki i wiedzy.

Drewniaki
po cenach urzędowych poleca
WYTWORNIA
Vilniaus (Wileńska) 17/19—3.

Czyszczę chemicznie
płaszcze, kostiumy, sukienki jedwabne i wełniane.
Šatrijos (Karoacka) 5—4, od godz. 6—10 i od 17—20.

Zęby sztuczne
wykonuje i reperuje oraz kupuje używane
Skapo (Skopówka) 9 m. 11, (w podwórku), godz. 10—15.

Laboratorium Zębów Sztucznych
Przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, **wykonuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania.
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23
drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tilioji (d. Cicha) 4—23.

PANOWIE! UWAGA!
KRAWATY
piorę, odświeżam, reperuję i przerabiam po cenach dostępnych.
Algirdo (d. Piłsudskiego) 6—6

Łóżeczka dziecinne
poleca pracownia
Basanavičiaus (daw. W. Pohulanka) 6—14. **W. Słonicz**

Kupię drzewo
w klocach: olchę, brzozę, lipę, osikę i klon.
Vilniaus (Wileńska) 32, pracownia mebli.

Uwaga! „BENEK"
swoimi przepowiedniami zadziwi wszystkich obecnych na seansach. Wróży z kart i z linii rąk. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Wskazuje planetę urodzenia, dni szczęśliwe i feralne. Przyjmuje codziennie od godz. 15—20. Dowiedzieć się: Vilniaus (Wileńska) 8. Budka sodowiarska

SADZONKI
roślin lekarskich:
walerianу po 2,5 fen., rumianku zwyczajnego po 2 fen., rumianku rzymskiego po 3 fen, nostrzyku po 3 fen. Informacji udziela się i zamówienia przyjmuje
Savičiaus (Sawicz) 4—5

UWAGA!
Z dniem 8 maja rb. rozpoczynamy sprzedaż płyt patefonowych, tylko nowoczesnych, taneczne po cenach rządowych. Można kupić dając dwie stare płyty. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 31/33—11, codziennie i w dnie świąteczne do godz. 18.

Salon reperacyj i odnawiań „E L — V A"
Gedimino 15 — 3.
1. Oglądanie żurnali mód (50 ostatnich żurnali, wydawnictw zagranicznych na rok 1943).
2. Reperacje i przeróbki ubrań i bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej
3. Odnawianie krawatów i torebek damskich.
4. Odświeżanie i prasowanie ubrań.
5. Wykonywanie form i wykrojek na ubrania damskie i dziecinne.

Kursa H. K. P. w Wilnie.
W porozumieniu ze Związkiem Zawodowym HKP Wilno organizuje kursa początkowe dla młodych ludzi, którzy zamierzają obrać zawód montera (montowanie samochodów). Na kursa mogą uczęszczać także starsi robotnicy, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę fachową.

Między innymi będą wykładane następujące przedmioty;
Matematyka,
Kreślenie,
Praktyczne ćwiczenia na metalach w warsztatach HKP.,
Technologia metali,
Elektrotechnika,
Zaznajomienie się z silnikami samochodowymi,
Zapoznanie się ze znakami jazdy i reguły jazdy.

Czas trwania kursu: siedem miesięcy. Opłata za naukę, ze względu na znaczenie fachowego wykształcenia praktykantów została ustalo na na 20 RM za całość kursu. Przy stwierdzeniu ubóstwa przewiduje się całkowite lub częściowe zwolnienie z opłaty.

Zgłoszenia na kurs do 15 maja 1943 r. w HKP ul. Holendernia 12 (Technikum), pokój nr. 5 (Personalabteilung). Ci, którzy po ukończeniu kursów zostaną uznani za zdolnych, znajdą zatrudnienie w warsztatach HKP.

Różne

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart. Dla nieobecnych z pisma i fotografii. Tilto (Mostowa) 25 — 7.

CHIROMANTKA wróży z kart i linii ręki (z fotografii). Tamże tresuje się małe psy. Antakalnio (Antokolska) 18—10 od 11 do 19.

DNIA 8.V, o godz. 9 rano na trasie Kalvarijų (Kalwaryjska) 44 do poczty na Didžioji (Wielkiej) zgubiono łańcuszek złoty. Uczciwego znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Kalvarijų (Kalwaryjska) 44 m. 13.

DUŻE lalki z zamykającymi się oczyma, wózek głęboki luksusowy, mało używany patefon 2-sprężynowy, walizkowy w dobrym stanie, zamienię na opał. Elnių (Jelenia) 15 — 9. Sołtaniszki.

GARNITUR ciemno-szary, teczkę skórzaną i poduszkę, zamienię na opał. Užuplo (Zarzeczna) 30—8.

HARMONIĘ trzyrzędową hromatyczną na 15 basów w dobrym stanie, zamienię na opał. Kupuję harmonie zniszczone i ich części. Antakalnio (Antokolska) 22 16 — 3.

JESIONKĘ męską zamienię na rower męski. Stepono (Stefańska) 14—6.

KOZŁA białego 14-miesięcznego za 700 RM. i kozeczkę siedmiotygodniową za 250 RM. sprzedam. Stepono (Stefańska) 45, oglądać 8 b. m. od 16 godz. i 19 b. m. od 8 godz.

ŁÓŻKO żelazne niklowane z materacem sprężynowym, wymienię na opał 1 t. p. Skorynosa (Dobra) 7—2-a.

NOWĄ damską białą marynarkę zamienię na damskie pantofle Vytauto (d. Witoldowa) 20a m. 9.

NOWE męskie czarne pantofle Nr. 28 lub Nr. 29, zamienię na męskie koszule Nr. 39 lub męskie letnie pantofle Nr. 30. Zgłaszać się od godz. 16 do 19. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 41—14.

NOWE szafirowe czółenka Nr. 35, czarny letni kostium damski na średni wzrost, otomanę, krzesła i stolik, zamienię na opał. Jasinskio (Jasińskiego) 1-a — 4.

PANTOFLE damskie białe Nr. 38 kapy na łóżko, obrus, firanki, zamienię na pantofelki dla 7-letniego chłopczyka lub na coś innego. Daukšos (Piwna) 2—10, wejście z ulicy.

SZAFĘ trzechdrzwiową jasieniową zamienię na drzewo, ewentualnie na męskie lub damskie ubranie. Kalvarijų (Kalwaryjska) 12—6. Wejście z frontu.

TECZKĘ skórzaną i wózek głęboki dziecinny, zamienię na spacerówkę i łóżeczko dziecinne. Spacerówkę kupię natychmiast. Totorių (Tatarska) 7—7.

WYNAJMĘ ogród warzywny w mieście większy, ogrodzony od zaraz, zgłoszenia 14 — 17 godz. Sierakauskio (Sierakowskiego) 23—2.

WRÓŻĘ z kart, wieloletnia rutyna. Określam charakter z pisma (grafologia). W poniedziałki, środy i piątki. Naugarduko (d. Nowogródzka) 15—1

WÓZEK-spacerówka nowy, ładny, zamienię na opał. Naugarduko (Nowogródzka) 14—3.

WÓZEK dziecinny, zamienię na opał. Malunų (Młynowa) 9—2.

WÓZEK głęboki, zamienię na opał. Vokeciu (Niemiecka) 23—14, od godz. 9 do 11.

WRÓŻKA przyjmuje od 9 — 5 prócz świąt. Vokiecių (Niemiecka) 4—12 w podwórku.

WYDZIERŻAWIĘ plac pod kartofle Mickiewicza 31 (Tomasza Zana). Dowiedzieć się Mindaugenes (Szeptyckiego) 11—1.

ZIOŁO - LECZNICTWO: chorób przewodu pokarmowego (wątroby) brak apetytu, niestrawność, biegunki i zaparcia, chorób z wyczerpania, stany nerwowe, bezsenność, swędzenie skóry (świerzb), wyprysk (egzema). USUWANIE ŻYLAKÓW, szpecących brodawek, znamion wrodzonych. Od g. 8 do 10 rano i od godz. 3 p. p. do godz. 6 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

ZGUBIONA książeczkę pod tytułem „Manekin Nr. 6" Ryszarda Brau na trasie: Dworzec. Sopeno (Szopena). Gėlių (Kwiatowa) i Pylimo (Zawalna), proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Dariaus ir Girėno (Żwirki i Wigury) 4/2 — 6.

ZGUBIONY paszport litewski na nazwisko Julii Dżumowej metrykę na nazwisko Możejko Janiny, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Skroblių (Bukowa) 21—4.

ZGUBIONO dnia 1 maja żółtą rękawiczkę na trasie: Pilies (Zamkowa), Cielętnik, Kosciuškos (Kościuszki) Lietuvos Tarybos (Senatorska) Olandų (Holenderska), Šventikų (Popowska). Uprasza się o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Baltoji skg. (Biały Zaułek) 5—2.

ZAMIENIĘ firanki na 2 okna na opał. Trakų (Trocka) 15 —20, krawiec.

ZAMIENIĘ ubranie męskie na wózek głęboki f-my „Konkon". Jasinskio (Jasińskiego) 16—27, od godz 2 do 5.

ZAMIENIĘ mleczną kozę, dwa tygodnie po okoceniu na rower. Lubarto (Grodzka) 27 —2.

ZAMIENIĘ maszynkę do krajania tytoniu na marynarkę. Liejyklos (Ludwisarska) 4—18-a.

Kupno i Sprzedaż

KUPIĘ podręczniki lekarskie i z zakresu zielarstwa; leki (glukozę i inne), aparat do mierzenia ciśnienia krwi i inne narzędzia lekarskie; biurko i szafę oszkloną na książki, płytkę elektryczną, wagi sprężynowe lekarskie. Gedymina (d. Mickiewicza) 39 m. 4 od 8 do 10 rano i od 3 pp. do 6 w.

KUPIĘ zastrzyki Antiastminowe. Pictro ir Pavilo (Piotra i Pawła) 5 m. 1.

KUPIĘ damski płaszcz letni oraz sukienkę w dobrym stanie, albo materiał. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 3, sklep zabawek.

SPRZEDAJĘ flance truskawek ananas. po 10 fen. szt. Tamże króliki. Kernavės (Świetlana) 24.

SPRZEDAJĘ ładny czerwony jedwab 3 mtr. szer. 160 cm. na kołdrę ewent. podszewkę 150 RM. białą, ręcznej roboty kapę na dwuosobowe łóżko 400 RM. i letnią sukienkę na dziewczynkę 7—10 lat 100 RM. Dowiedzieć się: Domasevičiaus (Gimnazjalna) 6 m. 5 od godz. 17 do 18 codziennie.

SPACERÓWKĘ dziecinną firmową sprzedam za 60 RM. Krokuvos (Krakowska) 20—4, od 9 do 2 p. p.

Praca

AGRONOM-kobieta z długoletnią praktyką, samodzielna, posiada dział gospodarstwa domowego. Może wyjechać także w charakterze gospodyni. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Rolnik".

POTRZEBNA przychodząca służąca do małej rodziny. Zgłosić się Vilniaus (Wileńska) 28 m. 2. M. Gotowska.

POSZUKUJĘ pracy dozorcy w mieście lub na wsi. Pilnowanie ogrodu i t. d. Oferty składać do Adm. „Gońca" pod „Dozorca".

POSZUKUJĘ pracy w majątku jako magazynier, rachmistrz lub t. p. Znam język niemiecki. Oferty do Adm. „Gońca" pod „48 lat".

POTRZEBNA dziewczynka lub kobieta do 2-ga dzieci pod Wilnem. Panerių (Ponarska) 15—12.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 3, sklep zabawek.

POTRZEBNA służąca do małej rodziny na stałe. Zgłaszać się Sukilelių (Listopadowa) 4/2 m. 1 (okolica Rossy).

POTRZEBNA zdolna podręczna do pracowni krawieckiej zaraz El-Va — Gedymino (Mickiewicza) 15—3.

SZUKAM na wieś osoby do pomocy w gospodarstwie — pożądana znajomość szycia oraz potrzebna wychowawczyni lub wychowawca znający teoretycznie i praktycznie jęz. niemiecki i francuski na wyjazd. Vytauto (Witoldowa) 4-a—1 (Zwierzyniec) 11 — I-sza.

NAUCZYCIELKA z doskonałym niemieckim, francuskim, konwersacją wyjedzie na lato najchętniej w okolice Wilna. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Lato".

Lokale

WYNAJMĘ 2—3 pokojowe mieszkanie z kuchnią i wygodami. Za pośrednictwo wynagrodzę. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Natychmiast".

ZAMIENIĘ suche ciepłe, słoneczne mieszkanie w centrum miasta, 5-pokojowe na 2—3 pokojowe. Oferty do Adm. „Gońca" pod „3 pokoje".

Handel i Przemysł

SZYJĘ staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18 m. 1, front, I piętro.

UWAGA MŁYNARZE! Nalewam kamienie młyńskie z własnych i powierzonych materiałów oraz przyjmuję zamówienia na wszelkie materiały do naliwki kamieni młyńskich. Dowiedzieć się: Jogailos (Jagiellońska) 9 m. 5.

Nauka i wychowanie

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Gedimino (d. Mickiewicza) 4-12 (Wołokumpie).

†

z Kodziewiczów
Ewa Ciunowiczowa
Opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 7-go maja 1943 r. w wieku lat 76.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Šventikų g-vė (Popowska) 30a na cmentarz po-Bernardyński nastąpi dnia 9.V r. b. o godz. 16.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 11. V. r. b. w kościele O. O. Bernardynów o godz. 9 rano.

O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Rodzina

†

Feliks Lubieński
porucznik W. P.
z Niedoroszli, pow. Świrskiego zmarł śmiercią tragiczną dnia 29.IV 1943 r. w wieku lat 50.
O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążone w smutku **Żona i Córka**

†

Zofia Borkowska
urodzona 1904 r.
zmarła tragicznie 4 maja 1943 r
Nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakuba odbędzie się dnia 11 maja r. b. o g. 8 rano.
O czym zawiadamia
Rodzina

Lekarze

Dr. O. ABŁAMOWICZOWA. Choroby kobiece i akuszeria. Kaštonu (d. Kasztanowa) 7 — 7. Wznowiła przyjęcia od 9—12 i 15—17

Dr Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne. Zygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 14. Przyjmuje od godz. 8 — 9 i od 1 — 4.

Dr. J. CZESNOWSKA choroby kobiece Tilto (d. Mostowa) 8 — 13. Przyjmuje 10 — 11 i 1.30 — 18.

DR. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św Jakuba) 10 — 2. Przyjmuje od 15 do 18.

Lekarz-Dentysta **Dr. K. GASPEROWICZ** Przyjmuje od godz. 10 — 13 i 16 — 18 Zęby sztuczne. Aušros Vartų (d. Ostrobramska) 25—9.

Dr. B. HANUSOWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 10 i od 17 — 19. Pilies (d. Zamkowa) 7—1.

DR. T. KUNICKI Choroby wewnętrzne i kobiece. Przyjmuje od godz 13 — 16. Vilniaus (Wileńska) 6-m. 6.

DR. EDMUND KUNCEWICZ b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła. Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15 — 16.

Lekarz-Dentysta **O. LIPSKA** przeprowadziła się na ul. Auku (d. Ofiarna) 4—4. Plomby, usuwanie zębów bez bólu, korony, mostki, sztuczne zęby. Ordynuje od 10 — 11 i 3 — 7 pp.

Dr. Lipińska Maria chor. dzieci wznowiła przyjęcia. Codz. od g. 11—12. Ul. Konarskiego 27-a m. 6.

Dr. Lipiński Stanisław chor. wewn. wznowił przyjęcia. Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od g. 16—17. ul. Konarskiego 27-a m. 6.

Dr. Med. W. MORAWSKI b. st. asystent kliniki U. S. B. Choroby skóry, weneryczne i płciowe. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 — 1. Przyjmuje od godz. 8 — 13 i 18 — 19.

Gabinet Rentgenowski **Dr. G. NIELUBSZYC** Pylimo g. (d. Zawalna) Nr. 22. — 3. Od godz. 15 — 17.

DR. ORŁOWSKI ROMUALD Przyjmuje od godz 8 do 10 rano i od 3 pop. do 6 wiecz. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 — 4.

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17.

Dr. ALEKSANDER PIWECKI Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Ordynuje od 14 — 18

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) Nr. 30 m. 14.

DR. M. SWIDA Choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 17 — 18. Gedimino (d. Mickiewicza) 22 m. 10.

Dr. W. WOŁODŹKO Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w g. 8 — 11 i 15 — 18. Wallstr (Zawalna) 22.

Gabinet Rentgenowski **DR. MED. A. ŚMIGIELSKA** Pilies (Zamkowa) Nr. 8 m. 9. Od godz. 9 — 12.30 i od 18 — 19.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

J. KORCHOWA Olandu (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7 — 5.

BR. ROSIŃSKA Lvovo (d. Lwowska) 57 — 1.

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26 — 6.

ZANKOWICZ-OSTRYŃSKA z wieloletnią praktyką. Wilno, Sodų (Sadowa) 15 — 28

NUTY
znaczki do zbiorów
kupuje i sprzedaje
J. Zdanowicz
Vilniaus (Wileńska) № 7.

KUPIĘ pasy skórzane (wzór wojskowy). Pracownia klumpi Pilies (Zamkowa) Nr. 24

Ogłoszenie w Gońcu Codziennym zawsze przynosi korzyść

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p.
Jana Karola SZREJBERA
nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w kościele parafialnym w Niemenczynie dn. 10 maja 1943 r. o godz. 8 rano, o czym zawiadamia
Żona

Za spokój duszy
ś. † p.
Anny z Rode-Czerwińskich PILECKIEJ
zmarłej dnia 11-go kwietnia r. b. odbędzie się dnia 11 maja r. b. nabożeństwo żałobne w kościele W.W. Świętych o godz. 7 rano, na które zapraszają Krewnych i Znajomych **Wnuczki.**

Za spokój duszy
ś. † p.
z Gnatowskich Pauliny Dowlaszowej
odbędzie się Msza Św. w Katedrze (w kaplicy św. Kazimierza) dnia 10 maja r. b., o godz. 6-ej rano.
O czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłej
CÓRKI, SYNOWIE I RODZINA

Za spokój duszy
ś. † p.
Ireny Szpinalskiej
odbędzie się Nabożeństwo żałobne w dniu 11-ym maja r. b. w kościele Ks. Misjonarzy (Subocz), o godz. 9-ej, o czym zawiadamiają
W. M. oraz uczniowie

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy wzięli czynny udział w pogrzebie matki mojej ś. † p.
MARII Giecewicz-Sotkiewiczowej
zmarłej dnia 5. V. 1943 r, a w szczególności księdzu Bronisławowi Jeleńskiemu, księdzu Jankowskiemu z kościoła WW. Świętych i księdzu Piotrowi Rynkiewiczowi, Panu Profesorowi Pelczarowi za długą i troskliwą opiekę w czasie choroby, pani Zofii Girowej, oraz współpracownikom składam serdeczne „Bóg zapłać" **Córka.**

Podziękowanie.
Wszystkim robotnikom fabryki „Undra" i fabryki „Kombinat" i tym którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p. Anast. Jadwigi Szczelkun, zmarłej dn. 29 kwietnia 1943 r. tą drogą składają „Bóg zapłać".
Mąż, Dzieci i Matka

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".